

Etap szkolny: Kościół wspólnotą uczniów Jezusa Chrystusa

Wprowadzenie

Na miano najbardziej kościelnej Ewangelii w pełni zasłużyła Ewangelia według św. Mateusza. Zgodnie z przesłaniem Markowej Ewangelii dla Mateusza Kościół jest wspólnotą uczniów Jezusa powołanych przez Niego i będących z Nim w ścisłej relacji. Jej zewnętrznym wyrazem staje się ich radykalne naśladowanie Jezusa zgodnie z Jego nauką. Na Mateuszowy obraz Kościoła popatrzymy więc poprzez lekturę pięciu wielkich mów Jezusa, które wchodzi w skład pięciu ksiąg Ewangelii.

Głównym tematem wszystkich mów jest „królestwo niebieskie”. Poprzez to wyrażenie Mateusz odwołuje się do idei królowania Boga, które w pełni objawiło się w osobie, słowach i czynach Jezusa, a przez Niego we wspólnocie pierwszych uczniów, będących początkiem nowego ludu Bożego – Kościoła. Jednak pomimo związku królestwa Bożego i Kościoła nie można ich utożsamiać. Kościół jest jedynie miejscem szczególnego królowania Boga i jest w służbie Jego królestwa. W nim działają jego moce i on je na tyle urzeczywistnia, na ile poddany jest Chrystusowi, spełnia Jego wolę i żyje Ewangelią królestwa Bożego.

I. Kościół żyje „konstytucją” królestwa Bożego (Mt 5-7)

Pierwsza mowa Jezusa w Mateuszowej Ewangelii powszechnie nazywana jest *Kazaniem na Górze*. Jest to zbiór wypowiedzi Jezusa. Całość ma formę rozbudowanej katechezy, która zawiera program życia chrześcijańskiego. Stanowi on pewnego rodzaju „konstytucję” królestwa Bożego. Pierwszymi jej adresatami są uczniowie Jezusa, którzy mogą nią żyć we wspólnocie Kościoła i świadczyć o niej poprzez nauczanie i życie zgodne z jej wskazaniem. Tekst kazania obejmuje sześć zasadniczych części, które powiązane są ze sobą poprzez temat „nowego Prawa”, jakie Jezus daje swemu Kościołowi.

1. Błogosławieństwa i wezwanie do świadectwa (Mt 5,1-16)

Wprowadzeniem do całego kazania są dwa pierwsze wersety. Zwróć uwagę na ich koncentrację na Jezusie: widzi tłumy, wstępuje na górę, zasiada, przystępują do Niego uczniowie, naucza. Wszystkie te szczegóły podkreślają Jego niezwykłą rolę jako Nauczyciela i Prawodawcy, który jako nowy Mojżesz, własnym autorytetem i mocą ogłasza swoje Prawo.

Swoje wystąpienie Jezus rozpoczyna od błogosławieństw (ww. 3-12). Tradycyjnie mówi się o ośmiu błogosławieństwach, gdyż dziewiąte (ww. 11-12) ma odrębną formę w drugiej osobie liczby mnogiej i uzupełnia poprzednie poświęcone prześladowanym dla sprawiedliwości. Zauważ, że adresatami błogosławieństw są ci, którzy doznają jakichkolwiek braków i udręk (ubodzy w duchu, płaczący, prześladowani) oraz realizujący ideały ucznia Jezusa (cisi/łagodni, pragnący sprawiedliwości, miłosierni, czystego serca i czyniący pokój). Obietnica każdego z błogosławieństw ma zakotwiczenie w wierze w Boga i Jego miłości do ludzi, która sięga aż po wieczną szczęśliwość w niebie.

Błogosławieństwa uzupełniają dwa porównania uczniów Jezusa do soli i światła (ww. 13-16). Prawdziwy Jego uczeń, żyjąc orędziem błogosławieństw, staje się solą i światłością świata. Jest to wezwanie do świadectwa. Dzięki niemu uczniowie Chrystusa zachowują świat od zepsucia i ukazują mu właściwy styl i kierunek życia pośród jego mroków i ciemności.

2. Nowe Prawo i prawdziwa sprawiedliwość (Mt 5,17-48)

Nowe Prawo, które ogłasza Jezus, nie znosi jednak Prawa zawartego w objawieniu biblijnym Starego Testamentu („Prawo i Prorocy”), ale je wypełnia (ww. 17-20). Wypełnienie to polega na tym, że Jezus objawia autentyczną wolę Boga poprzez swoje nauczanie i przykład życia. Dlatego domaga się od swoich uczniów „większej sprawiedliwości” od tej, którą szczylicili się uczeni w Piśmie i faryzeusze. Ich sprawiedliwość polegała bowiem jedynie na zewnętrznej, sformalizowanej pobożności

poprzez zachowywanie różnorodnych przepisów religijnych z pominięciem osobistej, wewnętrznej relacji z Bogiem.

Jezus, chcąc wyjaśnić na czym polega owo „więcej”, którego żąda od uczniów, daje przykłady, stosując sześć charakterystycznych antytez (ww. 21-48). Każda z nich zbudowana jest na zasadzie zestawienia przykazania Boga podanego w Starym Testamencie i stanowiska Jezusa względem niego. Od strony literackiej wyraża to powtarzająca się formuła: „Słyszeliście, że powiedziano... A Ja wam powiadam...” (zob. ww. 21-22. 27-28. 31-32. 33-34. 38-39. 43-44). Zestawienie obydwu postaw nie ma na celu przeciwstawienia się Bogu, ale służy ukazaniu nowości Jezusowego objawienia. Istotą tej nowości jest radykalizm wymagań oparty na ludzkim sercu i na przykazaniu miłości.

W pierwszej antytezie Jezus radykalizuje zakaz zabójstwa (ww. 21-26) poprzez wyrzeczenie się gniewu wyrażającego się na zewnątrz w słowach, które ranią, oraz poprzez gotowość do pojednania i przebaczenia.

Tekst drugiej antytezy ukazuje różnicę między starotestamentowym zapisem szóstego przykazania Dekalogu „nie cudzołóż”, a stanowiskiem Jezusa (ww. 27-30). Jego nowość polega na tym, że grzechem jest nie tylko cudzołóstwo, ale także samo pożądanie kobiety. W takiej sytuacji Jezus domaga się radykalnego wyrzeczenia się wszystkiego, co nas gorszy i prowadzi do zła.

W trzeciej antytezie Jezus otwarcie wypowiada się przeciwko rozwodom (ww. 31-32). Dopuszczało go Prawo Mojżeszowe przez możliwość wręczenia żonie listu rozwodowego. Według Mateusza oddalenie żony usprawiedliwia jedynie wypadek nierzędu. Nie oznacza to jednak rzeczywistego rozwodu, ale możliwość tak zwanej separacji.

W czwartej antytezie Jezus sprzeciwia się przysięganiu, by nie wzywać Boga na świadka, gdyż Jego uczeń powinien być wiarygodny sam z siebie (ww. 33-37). Nie powinien posługiwać się również formułami zastępczymi (przysięgać na niebo, ziemię, Jerozolimę, swoją głowę), które stosowano po to, aby przysięgając nie wymawiać samego imienia Boga. Dlatego zwieńczeniem całej wypowiedzi Jezusa o przysięganiu jest nakaz prawdomówności, w sensie zachowania szczerej i jednoznacznej postawy na co dzień.

Wypowiedź Jezusa w piątej antytezie dotyczy zakazu prawa odwetu (ww. 38-42). Choć stało ono na straży sprawiedliwości, Jezus go nie poleca, ale uczy, że nie można złem płacić za zło. Serce Jego ucznia ma być wolne od uczuć negatywnych oraz ducha zemsty. Ilustrują to przykłady: nadstawienia drugiego policzka, rezygnacji z dochodzenia swoich praw, wspinałomyślności w świadczeniu przysług i gotowości do dawania i pożyczania.

W ostatniej antytezie Jezus nakazuje miłować nie tylko bliźniego, a więc swojego współrodaka, ale też nieprzyjaciela (ww. 43-48). W miejsce zacieśnionej miłości tylko do określonej grupy ludzi, Jezus nakazuje miłość, która nie dyktuje warunków i nie stawia zastrzeżeń. Jedynie bezinteresownie miłując, chrześcijanin okazuje się prawdziwie dzieckiem Bożym, które naśladuje opatrnościową dobroć i miłość samego Boga. Wszystkie antytezy zamyka wezwaniem do doskonałości, do której prowadzi wierne przyjęcie nowości Jezusowego Prawa skoncentrowanego na wielkodusznej i ofiarnej miłości.

3. Nowy styl chrześcijańskiej pobożności (Mt 6,1-18)

Wprowadzeniem do trzeciej części *Kazania na Górze* jest ostrzeżenie przed wykonywaniem uczynków pobożnych na pokaz, a nie na chwałę Bożą (w. 1). Jeśli brakuje im czystej intencji, wówczas nie zasługują na nagrodę u Boga, naszego Ojca w niebie. Spośród wielu żydowskich praktyk religijnych Jezus wyróżnia jałmużnę, modlitwę i post.

W czynieniu jałmużny (ww. 2-4), czyli w pomaganiu potrzebującym, należy wystrzegać się obłudnego stawiania siebie w centrum. Inaczej nagrodą za dobry czyn staje się jedynie aplauz i uznanie ze strony ludzi. Aby jałmużna zasługiwała na nagrodę u Boga, winna być bezinteresowna i dyskretna, czyniona z miłości do Boga i ludzi.

W podobny sposób Jezus wypowiada się o modlitwie (ww. 5-6), przestrzegając przed hipokryzją. Przeciwnością modlitwy, którą odprawia się dla pozorów, jest jedynie bezpośrednia, intymna rozmowa z Bogiem. O jakości modlitwy nie decyduje gadatliwość, ale wytrwała wiara i zaufanie do Boga Ojca w niebie, który zna wszystkie potrzeby człowieka (ww. 7-8). W centrum Jezusowych pouczeń o modlitwie

ewangelista Mateusz stawia Modlitwę Pańską (ww. 9-13). Rozpoczyna ją inwokacja „Ojcze nasz, który jesteś w niebie”, po której następują trzy prośby odnoszące się do Boga i cztery dotyczące ludzkich potrzeb. Cała modlitwa jest wyrazem naszej wiary i zależności od Boga oraz naszej bezgranicznej ufności w Jego dobroć i miłosierdzie. Pouczenia o modlitwie zamyka wezwanie do przebaczenia ludziom, od którego zależy dostąpienie przebaczenia ze strony Boga (ww. 14-15).

Podobnie jak wcześniej w przypadku jałmużny i modlitwy, Jezus odnawia również praktykę postu (ww. 16-18). Gani w niej obłudny formalizm i chęć demonstrowania swego umartwienia, aby zdobyć uznanie i ludzką pochwałę. Przeciwnie, umartwienie postne nie powinno działać negatywnie na otoczenie, ale winno od wewnątrz otwierać na większą wierność i miłość do Pana Boga.

4. Stosunek do dóbr ziemskich (Mt 6,19-34)

W kolejnym fragmencie *Kazania na Górze* dochodzi do głosu nauczanie Jezusa na temat chrześcijańskiego podejścia do dóbr ziemskich (ww. 19-34). Ich nietrwałość ilustrują trzy zagrożenia, za którymi stoją: mól, rdza i złodzieje. Z tej racji należy pamiętać o gromadzeniu sobie skarbów w niebie. Choć nie wymienia się ich po imieniu, chodzi o wartości objawione przez Jezusa i obowiązujące w królestwie Bożym. To one winny być skarbem wypełniającym ludzkie serce (ww. 19-21).

Takie patrzenie na świat i życie wymaga jednak umiejętności realnej oceny dóbr tego świata, co wyjaśnia metafora o zdrowym i chorym oku (ww. 22-23). Za właściwym rozumieniem wartości konsekwentnie winna iść bezkompromisowa służba Bogu, której w żaden sposób nie można godzić ze służbą Mamonie, czyli dobrom materialnym i ziemskim (w. 24). Kontynuując ten temat, w dłuższym wywodzie Jezus zachęca do ufności w Bożą Opatrzność, do szukania najpierw królestwa Bożego i do cierpliwego dźwigania codziennych trudów i utrapień (ww. 25-34).

5. Wewnętrzne dyspozycje uczniów Jezusa (Mt 7,1-12)

W wyodrębnionym fragmencie mowy Jezus przestrzega najpierw przed takim osądzaniem, w którym wobec siebie stosuje się szeroką miarę, a wobec innych surową i skąpą (ww. 1-2). W tym celu Jezus posłużył się plastycznym obrazem drzazgi i belki w oku (ww. 3-4). W oparciu o ten obraz zachęca, aby najpierw usunąć belkę ze swego oka i dopiero wówczas oceniać innych (w. 5).

Po przestrodze przed niewłaściwym osądzaniem innych Jezus dodaje jeszcze obrazowe pouczenie inspirowane zachowaniem zwierząt, aby uczniowie nie powierzali lekkomyślnie tego, co dla nich jest święte i najcenniejsze, ludziom niegodnym i niezdolnym do przyjęcia (w. 6).

Po wcześniejszej przestrodze i pouczeniu Mateusz dołącza jeszcze Jezusowe wezwanie do wytrwałej i ufnej modlitwy (ww. 7-11). Ma ona uzasadnienie w miłości i dobroci Boga, która nieskończenie przekracza dobroć ojca ziemskiego.

Cały fragment zamyka ogólna – złota zasada postępowania (w. 12). Dotyczy ona nie tylko rezygnacji z negatywnych postaw i działań względem ludzi, ale wymaga nowego i pozytywnego świadczenia im dobra. Praktykując tę zasadę, człowiek zawsze może liczyć na otrzymanie od ludzi tego samego, co sam im czyni.

6. Konieczność zaangażowania w realizację Jezusowej nauki (Mt 7,13-29)

W końcowej części *Kazania na Górze* Jezus podaje swoim uczniom konkretne wskazania, dotyczące autentycznego życia chrześcijańskiego. Przede wszystkim wymaga ono podejmowania wysiłku i wyrzeczeń zgodnie z zasadami Ewangelii, czego obrazem są ciasna brama i wąska droga. Natomiast szeroka brama i przestronna droga są obrazem życia według własnych, grzesznych upodobań, które prowadzą do zguby (ww. 13-14).

Wybór odpowiedniego stylu życia wymaga od chrześcijanina umiejętności odróżniania prawdziwego proroka od fałszywego (ww. 15-20). Fałszywi prorocy przychodzą „w owczych skórach”, a skutek ich działania można porównać do

zniszczenia spowodowanego przez drapieżne wilki. Zło ich działania można poznać po owocach, które nie nadają się do jedzenia. Podobnie ten, kto karmi się fałszywą nauką, nie może przynosić owoców prawdziwie chrześcijańskiego życia.

Dużym zagrożeniem dla życia chrześcijańskiego jest rozdźwięk pomiędzy deklarowaną wiarą a postępowaniem. Dlatego Jezus ostrzega przed taką postawą, która ostatecznie prowadzi do zaprzeczenia relacji z Nim i zdrady Jego Ewangelii (ww. 21-23). Jednak zafałszowane życie i pobożne deklaracje zostaną odsłonięte na sądzie Bożym, a popełnione nieprawości zadecydują o ostatecznym odrzuceniu.

Kazanie na Górze zamyka przypowieść o dobrej i złej budowli (ww. 24-27). Istotne jej pouczenie dotyczy potrzeby słuchania nauki przekazywanej przez Jezusa i wypełniania jej w życiu. Ten, kto jej słucha, ale nie wypełnia, nie ostanie się w godzinie sądu. Natomiast roztropny uczeń Jezusa zawsze opiera się na Jego słowach i na nich buduje swój dom przyszłego życia w wieczności.

Zdanie kończące całą mowę i zarazem pierwszą księgę Ewangelii Mateusza podkreśla autorytet Jezusa jako Nauczyciela, który autentycznie interpretuje Prawo Boże i jako Syn Boży objawia wolę Ojca, która na zawsze pozostaje zobowiązującą normą zbawienia dla wszystkich ludzi (ww. 28-29).